Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 19. Rzeszów, dnia 8 maja 1932 Rok V.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

Uroczystość 3 Maja w Rzeszowie.

Przemówienie Dyrektora Wołowca przy pomniku Kościuszki.

Rodacy!

Życie państw i społeczeństw toczy się po przeciętnej wytycznej, która jest miarą, jest wskaźnikiem rasowej siły potencjalnej, tkwiącej w poszczególnych epokach bytu tychże państw i społeczeństw. W pewnych momentach bieg tej wytycznej znamionuje rozmach, w innych znowu okresach spadek, a nawet zanik tej kulturalno-duchowej energji społeczno-państwowej, tak silnie związanej z losem każdego państwa i narodu.

Jeżeli zaś łącznie z tem porównawczo rzucimy okiem na nasz tyluwiekowy byt państwowy, to dostatecznie zrozumiemy, że nie byliśmy pod tym względem żadnym w stosunku do naszych bliższych i dalszych sąsiadów wyjątkiem, to ostatecznie zrozumiemy, że niby falą życie narodów się toczy.

I na tej fali polskiego życia państwowego obok licznych zgrzytów i załamań spostrzeżemy objawy zdecydowanego wysiłku, zmierzającego do utrzymania tworu państwowego w chwilach największego niebezpieczeństwa, jako gwarancji rozwoju właściwej nam kultury narodowej.

* * *

Oto właśnie sto czterdzieści jeden lat mija od chwili, w której po chaosie anarchji, w której po chaosie złotej wolności i z nią związanym braku zrozumienia, jaki walor dla bytu narodowego posiada silna organizacja państwowa, w której po biernem łudzeniu hasłem „Polska nierządem stoi" dokonywująca się przemiana w strukturze psychiki polskiej błysnęła światłem jutrzenki, której nazwą Konstytucja 3 Maja.

Była Konstytucja z r. 1791 wytworem pewnej ewolucji duchowej, jaka się dokonała w ówczesnej generacji szlacheckiej, była stwierdzeniem, że trzeba, że należy dla dobra ogólnego zrezygnować z uprzywilejowanego stanowiska osobistego, że konieczną jest rzeczą dla dobra ogółu, którym są wszyscy obywatele, ratować państwo, które skutkiem rozstroju raczej, niż ustroju leciało w przepaść.

Była Konstytucja 3-cio Majowa wyrazem pewnej i to poważnej grupy ówczesnego społeczeństwa, że rodząca się wtedy myśl demokratyczna winna się przejawić w ustroju prawno-państwowym, że winna dać początek w dalszej przyszłości etapami dojrzewającej i dokonywującej się równowadze stanów.

Trzeci maja to nie zwyczajne uchwalenie nowych podstaw prawnych dla państwa, podstaw prawnych, które zresztą nie mogły nawet zawrócić biegu wypadków, nie mogły osłonić zagrożonej wolności naszej, 3-ci Maja to twórcza myśl społeczno-państwowa polska, jednem skrzydłem obejmująca zamierającą przeszłość, drugiem przelewająca w przyszłe pokolenia jakąś głęboką wiarę, jakąś wartościową nadzieję przetrwania okresu niewoli.

Prócz tego nie można przeoczyć i tego faktu, że wspomniana konstytucja, będąc następstwem długiego procesu odradzania się politycznego naszego społeczeństwa, była bezpośrednim dowodem, jak nasz naród w chwilach ciężkich zdobyć się umiał na daleko idącą jedność, a równocześnie pewną aktywność w obronie swej odrębności rasowej. Śmiem nawet twierdzić, że wszystkie późniejsze wysiłki, mające na celu obronę, względnie odzyskanie niepodległości, od kosynierów Naczelnika Kościuszki począwszy, a skończywszy na szarych legjonistach Marszałka Piłsudskiego, mają swe pierwotne źródło w odrodzeniu narodowem, które znalazło swój wyraz w wielkim sejmie i jego ostatecznym triumfie, którym jest wielkie Święto Konstytucji Majowej.

* * *

Od wypadków, o których mowa, dzieli nas przestrzeń czasu blisko półtora wieku. Na horyzoncie polskiego życia niejedno się zmieniło. Twórcy Konstytucji Majowej chcieli ratować chylące się ku upadkowi państwo, dzisiaj wysiłek społeczeństwa zmierza do utrwalania zmartwychwstałej wolności, tak drogo uzyskanej przez naród pod przewództwem Marszałka Piłsudskiego. Twórcy Konstytucji dążyli do uchwalenia i wprowadzenia następnie w życie nowych podstaw prawno-państwowych dla ginącego państwa, współczesność natomiast polska pracuje, bo pracować musi, nad organizacją zrozumienia, czem jest dla nas do nowego życia powstałe państwo. Niestety — obok zmian zaszłych są i pewne analogje, a są niemi te same apetyty sąsiadów, te same zakulisowe knowania Berlina i Moskwy, wobec których musimy zająć zdecydowane stanowisko jednolitej siły, skupiającej te wszystkie czynniki, którym dobro państwa, dobro Rzeczypospolitej leży na sercu.

W związku z tem pozwolę sobie wznieść trzykrotnie okrzyk: „Najjaśniejsza Rzeczpospolita wraz ze swoim reprezentantem Panem Prezydentem Ignacym Mościckim oraz Budowniczym siły obronnej państwa Panem Marszałkiem Józefem Piłsudskim niech żyje!".

POBYT E. KS. BISKUPA BARDY W RZESZOWIE.

Po śmierci Ks. Biskupa Fischera na opróżnione przez niego stanowisko zamianowany został Ks. Biskup Franciszek Barda z Krakowa.

Celem odbycia wizytacji kanonicznej w parafji rzeszowskiej i dekanacie rzeszowskim, przybył Ks. Biskup Barda po raz pierwszy do Rzeszowa w dniu 4 maja br.

* * *

Ks. Biskup przyjechał do Rzeszowa pociągiem z Przemyśla o godz. 14·34.

Na dworcu oczekiwali Ks. Biskupa przedstawiciele duchowieństwa z Ks. Dz. Tokarskim, urzędnicy administracji państwowej z p. starostą Gadomskim w zastępstwie starosty p. Dra Friedricha, który w tym dniu służbowo wyjechał, przedstawiciele władz sądowych, prokuratorji, szkół, kolei, poczty, przedstawiciele urzędów samorządowych z burmistrzem Dr. Krogulskim na czele.

Po krótkich słowach przywitania na dworcu kolejowym, Ks. Biskup wraz z otoczeniem pojechał do kościoła farnego. Na rogu ulicy 3-go Maja zbudowaną była brama triumfalna z chorągwiami o kolorach papieskich, państwowych i miejskich. Pierwszy przywitał u tej bramy Ks. Biskupa burmistrz Dr. Krogulski, następnie p. prof. Panek w imieniu Związków katolickich parafji rzeszowskiej. Przy bramie triumfalnej zebrały się ogromne rzesze katolickiej pu-

bliczności, kler rzeszowski w komplecie, oraz proboszczowie z okolicznych parafij.

Następnie wprowadzono Ks. Biskupa do kościoła farnego, gdzie przemówił Ks. Pr. Tokarski, poczem odpowiednią do chwili naukę wygłosił Ks. Biskup Barda. Zaraz tego dnia przystąpił Ks. Biskup do bierzmowania.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół seminarjalny.

We czwartek 5 bm. dokonał E. Ks. Biskup Dr. Franciszek Barda aktu poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół seminarjalny Chrystusa Króla i Cudu Wisły. Akt poświęcenia poprzedziła uroczysta Msza św., celebrowana przez E. Ks. Biskupa w kościele parafjalnym. Po Mszy św. zwiedził E. Ks. Biskup Seminarjum, gdzie był uroczyście podejmowany przez Grono nauczycielskie i młodzież Zakładu, poczem w otoczeniu duchowieństwa udał się na miejsce budowy, by dokonać aktu poświęcenia kamienia węgielnego. W międzyczasie na miejscu budowy zebrały się tłumy ludności Rzeszowa i okolicy.

W presbiterjum świątyni zajęli miejsca starosta Dr. Friedrich, burmistrz Dr. Krogulski, pułkownik Kaleński, prezes Prokuratorji Dr. A. Midowicz i inni. Po dokonaniu aktu poświęcenia wygłosił Ks. Biskup podniosłe przemówienie, wyrażając swą radość z powodu szybkiego postępu prac budowy i podziękę wszystkim, którzy się do budowy świątyni przyczynili, a zwłaszcza niestrudzonemu w zabiegach około budowy kościoła Ks. Dr. Jałowemu, którego inicjatywie i niezmordowanym staraniom o potrzebne fundusze, wreszcie sprężystej organizacji pracy przy budowie, świątynia zawdzięczać będzie swe istnienie.

Po przemówieniu Ks. Biskupa Ks. Dr. Jałowy złożył Ks. Biskupowi serdeczną podziękę za dokonanie aktu poświęcenia i za słowa zachęty do dalszej pracy, oraz dziękując wszystkim ofiarodawcom, polecił budowę ich dalszej opiece.

Dla informacji dodać należy, że budowa kościoła w roku ubiegłym rozpoczęta, podjętą została w ostatnich dniach na nowo i doprowadzoną już do wysokości 8 m.

Akademja.

W dniu 5 bm. odbyła się w sali Sokoła o godz. 8 wieczór uroczysta Akademja ku uczczeniu 10 lecia Papiestwa Ojca św. Piusa XI.

Akademję zaszczycił obecnością swą Ks. Biskup Barda oraz Ks. Inf. Momidłowski.

Wobec licznie zebranej publiczności, w sali gustownie udekorowanej, po przemówieniu wstępnem Dr. Czarnka, zakończonem trzykrotnym okrzykiem na cześć Ojca św., odbył się szereg produkcyj. Ogólnie podobał się chór żeńskiej dziatwy szkolnej, deklamacja okolicznościowego wiersza na cześć Ojca św. i Dostojnego Gościa, pióra p. Kudrzańskiego, oraz chór mieszany Lutni. W połowie uroczystego wieczoru wygłosił p. Dr. Liwo obszerne przemówienie, obejmujące przedstawienie życiorysu i działalności Piusa XI, oraz Jego postępowanie w Warszawie w czasie najazdu bolszewickiego.

Ks. Biskup Barda wygłosił na końcu naukę, jaką czerpie się z życia i działalności Ojca św., oraz podziękowanie za uroczyste i serdeczne przyjęcie, jakie mu w tutejszej parafji urządzono.

Z posiedzenia rzesz. Rady miejskiej
z dnia 18 kwietnia 1932 r.

Przed porządkiem dziennym wniesiono interpelacje: a) w sprawie postoju fur w ul. Kraszewskiego, b) w sprawie uporządkowania drzewek przy drogach, tudzież naprawy chodnika prowadzącego przez pl. Szreniawitów do gmachu sądowego, c) w sprawie oświetlenia ul. Szopena, d) w sprawie naprawy chodnika w ul. Moniuszki.

Interpelacje powyższe Burmistrz przyrzekł skierować do referentów w celu właściwego załatwienia.

Następnie Burmistrz złożył sprawozdanie z konferencji budżetowej w Województwie, oraz podał do wiadomości Rady miejskiej, iż starania gminy o kredyt na budowę wodociągów i kanalizacji w Rzeszowie, przedłożone w odpowiednim elaboracie Komitetowi Robót Publicznych przy Lidze Narodów, za pośrednictwem Związku Miast Polskich w Warszawie, spotkały się z aprobatą i odpowiedni wniosek na udzielenie dla miasta Rzeszowa pożyczki inwestycyjnej w kwocie 8.000,000 Zł został przekazany Komitetowi finansowemu przy Lidze Narodów.

I. Sprawa kupna stolarskiej hali maszynowej.

Rada miasta Rzeszowa uchwaliła odmówić podpisania kontraktu kupna sprzedaży stolarskiej hali maszynowej według zarysu udzielonego P. Burmistrzowi pismem Starostwa rzeszowskiego z dnia 9 kwietnia 1932 N. AA. 2/2/32/4 dołączonego w odpisie do aktów — a natomiast wnieść w tej sprawie do Ministerstwa Robót Publicznych memorjał wraz z zarysem kontraktu.

Wkońcu przyznano zaopatrzenie sieroce p. Wacławie Polańskiej a to: na zasadzie § 26 lit. p. ust. gm. z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr. w uwzględnieniu okoliczności, że pozostała po śp. Wacławie Polańskim córka Wacława z powodu złego stanu zdrowia jest niezdolną do pracy.

Z Wojewódzkiego Komitetu
dla spraw finansowo-rolnych.

W dniu 16 bm. odbyło się w sali posiedzeń lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego zebranie Wojew. Komitetu dla spraw finansowo-rolnych, pod przewodnictwem Wojewody Dra Rożnieckiego. W zebraniu wzięło udział ponad 30 osób, w charakterze członków komitetu powołanych w myśl regulaminu Centralnego Komitetu dla spraw finansowo-rolnych.

Posiedzenie zagaił Wojewoda Dr. Rożniecki dłuższem przemówieniem, w którem scharakteryzował obecną sytuację rolnictwa oraz zasady niesienia pomocy rolnictwu przez Komitet wojewódzki, który w działaniu swem ma objąć wielką i średnią własność oraz Komitetów powiatowych, których zadaniem będzie niesienie analogicznej pomocy małej własności rolnej.

Zasady niesienia pomocy oparte zostały na następujących tezach:

1) odrzucenie moratorjum i generalnego obniżenia długów rolniczych,

2) niesienie pomocy w sposób indywidualny odnośnie do poszczególnych warsztatów rolnych,

Dr Kijas Mieczysław.

Piętnastolecie I rzeszowskiej drużyny harcerskiej imienia Marsz. Józefa Piłsudskiego.

(Streszczenie przemówienia, wygłoszonego na Uroczystym Wieczorze Harcerskim w dniu 18 marca 1932 r.)

... „Harcerze! Już w latach niewoli przygotowywaliście się do służby Ojczyźnie, uwierzywszy w tę prawdę, że tylko silny i zdrowy, przygotowany odpowiednio naród, zdolny jest podjąć zwycięską zbrojną walkę o niepodległość“. Temi słowy zaczynał się dopiero co odczytany Wam, Szanowni Państwo, rozkaz Naczelnego Wodza. Pamiętam doskonale słoneczny, upalny dzień 3 lipca 1921 r., kiedy to staliśmy w szeregach na dziedzińcu lwowskiej cytadeli, a ówczesny adjutant Naczelnika Państwa, kapitan Adam Koc, odczytywał nam te piękne, choć proste, prawdziwie żołnierskie słowa rozkazu. I zarówno słowa uznania ze strony Naczelnika Państwa, jak i kwiaty, któremi obsypała nas w czasie defilady lwowska publiczność, były dla nas dowodem, że całe społeczeństwo zrozumiało i oceniło, jaką odegraliśmy rolę w walce o wolność Rzeczypospolitej. Bo gdy kiedyś, po latach, bezstronny historyk opisywać będzie wysiłek narodu polskiego w celu odzyskania wolności, niepośledni rozdział poświęci Harcerstwu Polskiemu. Udział bowiem harcerzy w szeregach Legjonów czy armji wolnej Polski był tylko dalszym etapem pracy niepodległościowej, jaką rozwinęło Harcerstwo jeszcze w latach przedwojennych.

Ruch harcerski datuje się od roku 1911, a kolebką jego była Małopolska. Ówczesne drużyny, zwane dawniej „skautowe“, pracowały w ścisłem porozumieniu i pod opieką Sokoła. Piękną kartą poszczycić się może przedwojenne Harcerstwo rzeszowskie. Z jego szeregów wyszedł liczny zastęp dzielnych obrońców Ojczyzny. Nie będę już wspominał bohaterstwa i zasług śp. pułk. Lisa-Kuli, wychowanka II gimnazjum, który pierwszą zaprawę rycerską otrzymał w drużynach harcerskich. Wspomnę tylko śp. Klemensa Mościckiego, ucznia I gimnazjum, który po długiej tułaczce i organizowaniu polskich oddziałów wojskowych w Rosji, na Murmaniu, we Francji, powróciwszy do Polski jako kapitan armji Hallera, bohatersko zasłaniając odwrót naszej armji z pod Kijowa, padł pod Charupaniem w dniu 19/VII 1920, prowadząc do ataku swój „żelazny“ bataljon, ciałem swojem zagradzając Budiennemu drogę do Lwowa.

Rzecz zupełnie zrozumiała, że z wybuchem wojny praca w drużynach harcerskich musiała ustać. Nie mogli się z tym faktem pogodzić młodsi harcerze, którym głęboko już utkwiła w duszy idea harcerska, a którym jeszcze młody wiek nie pozwalał wziąć udziału w orężnej rozprawie z wrogiem. Rozumieli oni, że i na nich przyjdzie kolej, a nie przystoi harcerzowi, by decydująca chwila zastała go nieprzygotowanego. To też w dniu 22 stycznia 1917 roku grupka dawnych członków przedwojennych drużyn skautowych zawiązuje wśród uczniów II gimnazjum I rzeszowską drużynę harcerską. Każda drużyna harcerska musi obrać sobie Patrona, którego postać świecićby mogła harcerzom przykładem, którego cnoty i osobiste zasługi mogłyby być wzorem godnym do naśladowania. Drużyna I, zawiązana w rocznicę powstania styczniowego, obrała sobie za patrona jednego z wodzów tego powstania, mianowicie pułk. Dionizego Czachowskiego. (C. d. n.)

3) współudział czynników społecznych, których głos zapewniony będzie w całkowitej mierze.

Praca postępować będzie w trzech grupach działania a mianowicie: pierwsza dotyczyć będzie kwestji stosunków prawnych, w odniesieniu do kryzysu gospodarstw rolnych na zasadzie nowo wydanych ustaw, ogłoszonych już w dziennikach ustaw R. P. Drugą dziedziną poczynań Komitetu jest sfera spraw podatkowych oraz opłat społecznych, trzecią zaś sprawy pomocy finansowej w kierunku oddłużenia majątków ziemskich, przez uregulowanie kredytów rolniczych i uciążliwych zobowiązań, zagrażających bytowi poszczególnych warsztatów rolnych.

Po wysłuchaniu fachowych referatów i dłuższej dyskusji, Komitet wojewódzki uchwalił powołać do życia trzy sekcje a mianowicie: Komisję rejestracyjną dla ustalenia stanu zadłużenia, Komisję ekonomiczno-rolną dla ustalania dochodowości gospodarstwa oraz Komisję prawno-finansową dla opracowania sposobu pokrycia zobowiązań.

Niezależnie od prac w komisjach fungować będzie biuro wojewódzkiego Komitetu do spraw finansowo-rolnych, które udzielać będzie wszelkich informacyj i porad indywidualnych zainteresowanym rolnikom. Lokal biura mieści się we Lwowie, przy ul. Kopernika L. 4 III p. Telefon Nr. 106-85. (Godz. urzęd. 9 — 14 oraz 16 — 18).

Fałszywe kalkulacje.

O wzajemnych ulgach.

Jest znaną prawdą, że w okresie kryzysu trzeba inaczej gospodarować, aniżeli w okresie pomyślności. W tym ostatnim — działalność jednostek i przedsiębiorstw gospodarujących nastawioną jest zwykle na możliwie wysoki zysk, osiągany w drodze licznych inwestycyj, zwiększania produkcji, śrubowania cen itd. Przebiegowi kryzysu towarzyszy natomiast zawsze proces kurczenia się: gospodarstwo publiczne i gospodarstwa prywatne ponoszą przykre konsekwencje błędów, popełnionych w uprzednim okresie w pogoni za maksymalnemi korzyściami. Trzeba, w wyniku tych błędów, ograniczać swe potrzeby, wyprzedawać nagromadzone zapasy towarów, powstałe wskutek fałszywych obliczeń możliwości ich zbytu, spłacać długi i oszczędzać. Te procesy likwidacyjne muszą się odbyć zarówno wewnątrz poszczególnych państw jak i w skali międzynarodowej, zanim życie gospodarcze ponownie wejdzie w fazę ożywienia. To też polityka gospodarcza winna dążyć w kierunku przyspieszenia wspomnianych procesów likwidacyjnych. Nietylko państwo, ale przedewszystkiem jednostki i przedsiębiorstwa muszą zrozumieć, że dłużnikowi należy ułatwić spłatę jego zobowiązań, zaciągniętych, bądź powstałych w innej sytuacji (przy wyższych cenach i dochodach). Jasnem więc jest, że kapitał finansowy musi ponieść również ofiary w formie obniżenia procentów bądź zrzeczenia się części swych pretensyj, inaczej bowiem może wogóle uniemożliwić sobie ściągnięcie należności. Powiedzenie, że w okresie kryzysu „wierzyciel musi stracić“ jest całkowicie logiczne, wynika bowiem z faktycznego układu stosunków. Należy je tylko właściwie rozumieć i nie odnosić do nowych wierzytelności, powstających w okresie kryzysowym, kiedy zarówno wierzyciel jak i dłużnik wie, czego się może spodziewać, a więc nie koniecznie musi stracić na nowych tranzakcjach. Na starych tranzakcjach strata w większości wypadków jest nieunikniona. Skoro stracił nie z własnej winy dłużnik (np. producent rolny czy przemysłowy, zadłużony w dawniejszych czasach), w jaki sposób wierzyciel może żądać, aby on tylko wyszedł z dzisiejszej opresji bez żadnego dla siebie uszczerbku? Z tem musi pogodzić się kapitał finansowy, broniący się dziś z uporem przed wzięciem udziału w ogólnych stratach i utrudniający przez to proces niezbędnej likwidacji zobowiązań pieniężno kredytowych.

Podobnie, jeśli chodzi o nagromadzone zapasy towarowe, koniecznem jest przyspieszenie procesu pozbycia się tych zapasów i w tym kierunku zasadniczo nastawioną być musi działalność przedsiębiorstw w okresie kryzysu. Stąd też zagadnienie obniżki cen, poddane w ostatnich czasach publicznej dyskusji — aczkolwiek nazbyt może teoretycznej — urasta dziś niewątpliwie coraz bardziej do rozmiarów zasadniczego problemu. Obniżenie „sztywnych“ dotychczas cen podstawowych artykułów przemysłowych, czy kto chce, czy nie chce, czy widzi, czy nie widzi możliwości, zarysowuje się jako jedyna droga, mogąca prowadzić do ożywienia obrotów i likwidacji zamagazynowanych towarów, których wyniszczony konsument nie jest w stanie nabyć. Choćby producent miał nawet poważnie „stracić“, musi on obniżyć ceny, tembardziej, gdy jednocześnie obniża się poziom płac i zmniejsza dochód odbiorców.

Niestety, przemysły skartelizowane nazbyt długo nie mogą zrozumieć tej prawdy, podobnie, jak i kapitał finansowy (szczególnie w skali międzynarodowej) nie chce pojąć konieczności zastosowania wydatniejszych ulg dla dłużników, wskutek czego przeciągają się procesy likwidacyjne i potęgują trudności gospodarcze i socjalne. Zrozumiałem jest, że decyzje w kierunku przyspieszenia wspomnianego przez nas procesu likwidacji zobowiązań, czy też wzmożenia obrotów przez obniżkę cen (i przyspieszenia w tej drodze likwidacji zapasów towarowych) są bardzo trudne, muszą być jednak powzięte. Ostatnie posunięcia rządu w dziedzinie oddłużenia rolnictwa i ulg w spłacie zaległości podatkowych wskazują, że polityka ekonomiczna państwa weszła już na ich drogę. Zagadnienia te muszą być jednak docenione i analogiczne decyzje powzięte również przez całe życie gospodarcze, co znaleźć winno swój wyraz przedewszystkiem w wysuwanej oddawna zniżce cen.

Iskra.

Z Walnego Zebrania Członków Zw. Pracowników Poczt Telegr. i Telef. R. P. Koła Miejscowego w Rzeszowie.

W dniu 24 kwietnia 1932 r. w urzędzie pocztowym w Rzeszowie odbyło się Walne Zebranie Zw. Prac. P. T. i T. Zebranie zaszczycili swoją obecnością delegaci Zarządu Koła Okręgowego we Lwowie: prezes kol. Weinreder i sekretarz kol. Harasimowicz.

Po przywitaniu zebranych poseł kol. Sieradzki jako prezes zagaił Zebranie. Na przewodniczącego powołano kol. Folwarkowa, na sekretarza kol. Salzmana.

Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego Walnego Zebrania sekretarz kol. Mucha złożył sprawozdanie z czynności ustępującego Zarządu, zobrazował ofiary jakie w zrozumieniu ciężkiego położenia Państwa ochotnie pracownicy pocztowi ponieśli, wyrażając nadzieję, że rząd z chwilą poprawy sytuacji gospodarczej w Państwie, wynagrodzi i byt ich poprawi.

Kol. Folwarków wygłosił sprawozdanie kasowe organizacji i Kasy Samopomocy cyfrowo i ogólnie. Kom. Rew. stwierdził zgodność zaksięgowanych pozycyj i na wniosek jej udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, który wybrano jednogłośnie przez aklamację, i dał następujący wynik: Prezes

poseł kol. Sieradzki, 1 wiceprezes kol. Kurnal, 2 wiceprezes kol. Sikorowicz, sekretarz kol. Mucha, skarbnik kol. Folwarków, członkami: kol. Rybak, Sobkówna, Majchrzycki, Lipka. Kom. rewiz.: Baran, Wielowiejska, Zauderer St. Kom. konfliktowa: Seinwels, Pańczyk, Markiewiczówna, Opiołowa.

Następnie delegaci ze Lwowa w interesujących swoich przemówieniach omówili obecne położenie pracownika pocztowego. Prezes kol. Weinreder podkreślił wyjątkowo niepomyślny okres pracy organizacyjnej, ze względu na ogólne położenie, w jakiem Państwo z konieczności się znalazło, dlatego praca związkowa nie wydała pożądanego efektu, mimo bronienia stanu posiadania z całą energją, używając wszelkich dostępnych argumentów. Świadomość sytuacji państwowej nie pozwoliła na bezwzględne przeciwstawienie się. Zaznaczył o nadzwyczaj poprawnych stosunkach jakie obecnie zaistniały między Zarządem Związku a Władzą Administracyjną. Sekretarz kol. Harasimowicz omówił nowelę ustawy emerytalnej o redukcji jaka wyniknie z tej ustawy i o powstaniu z inicjatywy naszego Związku Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych i Samorządowych celem obrony naszej egzystencji, a które może mieć doniosłe znaczenie dla przyszłej ogólnej organizacji świata pracy w Polsce.

Prezes poseł kol. Sieradzki omówił obszernie stanowisko sejmowej grupy pracowniczej B. B. W. R.

Po krótkiej dyskusji, udzieleniu szeregu wyjaśnień na interpelację, wiceprezes kol. Kurnal w imieniu członków wyraził przyjęcie sprawozdania delegatów do zatwierdzającej wiadomości, wyraził pełne zaufanie Zarządowi Głównemu w Warszawie, Zarządowi Okręgowemu we Lwowie oraz Władzy Administracyjnej prosząc o skuteczną obronę praw pracownika pocztowego i o utrzymywanie właściwego stosunku z Władzą Administracyjną. Prezes kol. Sieradzki w słowach serdecznych podziękował delegatom za przybycie i trudy z tem związane, zaznaczając że dla dobra organizacji odwiedziny takie są wymagane.

Następnie wyrażono zgodę na rezolucję, uchwaloną na plenarnem posiedzeniu Zarządu Głównego w Warszawie, odbytym w dniu 21 lutego 1932 r.

Na tem obrady zakończono.

NADESŁANE

145, 1—1 **PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy w ciężkich chwilach po zgonie naszego Męża i Ojca b. p. Dra Wilhelma Hochfelda, okazali nam współczucie i życzliwość, a pamięć Zmarłego uczcili serdecznem kwieciem i oddaniem ostatniej posługi — składam z głębi serca podziękę.

Franciszka Hochfeldowa z rodziną.

KRONIKA

Uroczysty obchód Swięta Narodowego. Zgodnie z programem odbyła się doroczna uroczystość Święta 3 Maja przy sprzyjającej pogodzie, która dopisała aż do ukończenia defilady i przemówienia okolicznościowego pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki na rynku. Miasto nasze w tym roku było bogato udekorowane tak chorągwiami, jakoteż i nalepkami T. S. L., co z uznaniem zaznaczamy.

Należy także podnieść wielki udział ludności w nabożeństwie polowem, odprawionem na placu stadjonowem P. W. za koszarami 22 p. artyl. przy ul. Dąbrowskiego — również duże masy ludności zebrały się na rynku w czasie defilady i przemówienia p. dyr. Wołowca.

Z zadowoleniem wreszcie zaznaczyć należy, że porządek podczas defilady na rynku był wzorowy, to też wszyscy zgromadzeni mogli podziwiać świetną postawę naszego rzeszowskiego garnizonu.

Osobiste. Pan Minister Poczt i Telegrafów poruczył kierownictwo Urzędu pocztowego w Rzeszowie p. Weiserowi Stanisławowi, naczelnikowi Urzędu pocztowego z Sokala.

Festyn Tow. św. Wincentego á Paulo na dochód ubogich odbędzie się w niedzielę dnia 8 b. m. w ogrodzie miejskim.

Wielkie Zawody konne międzypułkowe odbędą się w niedzielę dnia 8 bm. w koszarach 20 p. Ułanów za Wisłokiem. Program obejmuje konkursy hippiczne, tresurę koni, woltyżerkę, zawody artylerji i t. d. Przygrywać będzie orkiestra 20 p. Ułanów. Początek o godz. 3 po południu.

Z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja, która przyznała mieszczanom polskim równouprawnienie w pracy dla Ojczyzny ofiaruję 5 Zł na mieszczańską Bursę rzemieślniczą w Rzeszowie, Klemens Kucharski ul. Zamkowa.

Jest to pierwsza ofiara pomyślana tak wysoce patrjotycznie, przez p. K. Kucharskiego, właściciela wzorowego sklepu korzennego. Odrodzenie mieszczaństwa polskiego nastąpi prędzej przez Bursy rzemieślnicze, prowadzone w duchu katolickim i patrjotycznym. Chorążym tej idei jest p. Kucharski z ulicy Zamkowej. Oby zebrał jak najwięcej członków czynnych pod mieszczańskim sztandarem, aby dopomagali do budowy.

Ks. J. A. Łukaszkiewicz

Zamknięcie Wystawy dzieł Stanisława Jakubowskiego odbędzie się w niedzielę 8 b. m. o godz. 7 wieczór. By umożliwić publiczności rzeszowskiej nabycie po cenach niebywale niskich i przeglądnięcie cennych okazów sztuki drzewo — i miedziorytniczej, lokal Muzeum Przemysłowego otwarty będzie bez przerwy w niedzielę od godz. 10 — do 7 wieczorem.

Zebranie dyskusyjne B. B. W. R. w Babicy. Dnia 27 kwietnia b. r. odbyło się w Babicy w domu obw. Sitka Stanisława zebranie dyskusyjne członków i sympatyków B.B.W.R., na które to zebranie przybyli bardzo licznie najpoważniejsi gospodarze gminy Babicy.

Zebranie zagaił powszechnie szanowany Prezes Miejscowego Koła B. B. W .R. obw. Sitek.

Sprawozdanie z prac Sejmu złożył w jednogodzinnem przemówieniu poseł Sieradzki, poruszając wszystkie zagadnienia dotyczące ustroju Państwa, spraw społecznych, kładąc nacisk na sprawy gospodarcze dotyczące szerokich mas chłopskich.

Po sprawozdaniu rozwinęła się szeroka i rzeczowa dyskusja, zwłaszcza nad nowym ustrojem szkolnym. W dyskusji zabierali głos: ob. Wilk Feliks, Pokrywka, Szajna i wielu innych, oraz obywatel prof. Dziubek Władysław, który omówił dodatnią stronę ustroju szkolnego.

Wkońcu zabrał głos obw. Bieda i wniósł następującą rezolucję: — Zebrani w dniu dzisiejszym członkowie i sympatycy B.B.W.R. wyrażają pełne zaufanie obecnemu Rządowi, oraz Klubowi B. B. W. R. za pracę w ustawodawstwie, mającą na celu złagodzenie kryzysu gospodarczego.

Uczestnik.

---

† **Jan Baran,** urzędnik elektrowni miejskiej, uczestnik walk o niepodległość zmarł w 38 roku życia. Pogrzeb odbył się w sobotę 7 maja. Zmarły pozostawił po sobie pamięć dobrego urzędnika, sumiennie wypełniającego swe obowiązki, w stosunku do publiczności uczynnego i uprzejmego. Cześć jego pamięci!

---

† **Józef Doroba,** nauczyciel szkoły im. Kościuszki, zmarł dnia 30 kwietnia. Pogrzeb odbył się dnia 2 b. m.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45